

Uchwała nr 14/2021
Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. Środowiska z dnia 10.12.2021
skierowana do
Prezydenta Miasta Krakowa,

ws. nowego Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego
Krakowa

1. Studium powinno maksymalnie ograniczyć możliwość zabudowy w obszarach, gdzie nie planuje się dużych inwestycji komunikacyjnych ani inwestycji w infrastrukturę potrzebną mieszkańcom, jak dogodna komunikacja zbiorowa, przedszkola, szkoły, ośrodki zdrowia, sklepy, wielkopowierzchniowe parki.

2. Wszystkie doliny rzek czy potoków powinny być wyznaczone jako korytarze ekologiczne. W ich sąsiedztwie do 100 metrów od koryta powinna być dopuszczona co najwyżej zabudowa jednokondygnacyjna i stopniowo w większym oddaleniu z dopuszczeniem większej liczby kondygnacji. Jest to niezmiernie ważne, gdyż inaczej działania planistyczne prowadzą do zamykania/zawężania korytarzy przewietrzania tak ważnych dla Krakowa, który nawet bez smogu ma bardzo złe warunki przewietrzania. Planowanie przestrzenne nie może pogarszać i tak złej sytuacji przewietrzania Krakowa!

3. Zwłaszcza w obecnej sytuacji kryzysu klimatycznego należy w nowym Studium położyć o wiele większy nacisk na absolutną ochronę istniejących zbiorników i cieków wodnych, poprzez niedopuszczanie do ich przeciwnie skutecznej regulacji i betonowania oraz w miarę możliwości przywracanie ich naturalnych warunków. W tym samym celu należy także bezwzględnie chronić nawet nieco dalsze sąsiedztwo na przykład istniejących łąk i obszarów podmokłych, które stanowią gotowe poldery, zapobiegające podtopieniom okolicznych budynków i stanowiące idealne środowisko naturalne sprzyjające mitygacji zmian klimatu.

4. Ułatwienia zabudowy powinny mieć miejsce tylko na obszarach, gdzie już jest zabudowa, a jej dogęszczenie nie będzie wymagało istotnej poprawy infrastruktury drogowej i innej.

Absolutnie priorytetowo należy potraktować w nowym Studium te już zabudowane obszary miasta, w których i bez dalszego dogęszczania brakuje podstawowej infrastruktury komunalnej. To wieloletnie zaniedbanie i po prostu wstyd, że w naszym "kulturalnym" grodzie - mimo pilnej konieczności dokończenia wdrażania unijnej dyrektywy ściekowej - są nadal całe osiedla bez kanalizacji sanitarnej, co oznacza regularne pokonywanie dużych odległości do nierzadko odległych oczyszczalni ścieków i niszczenie przy tym nawierzchni ulic przez ciężkie szambiaraki, jak również bakteriologicznie groźne wybijanie szamb w razie powodzi. Przyjęte rozwiązania powinny być każdorazowo skorelowane z odnośnym modelem zagospodarowania przestrzennego (zabudowa zwarta a rozproszona). Ponadto należy tu podnieść kwestię braku przynajmniej jednostronnych chodników nawet wzdłuż głównych arterii komunikacyjnych miasta!

5. W obszarach już zabudowanych i tych, gdzie intensywnie rozwija się lub przewidziany jest znaczny rozwój zabudowy, należy wydzielić zwarte parki o minimalnej powierzchni 4 ha lub większe, kierując się wyliczeniem 10 m²/mieszkańca, tj. standardem określonym w dokumencie miejskim „*Kierunki rozwoju i zarządzania terenami zieleni w Krakowie na lata 2019-2030*”.

Jednak należy silnie podkreślić, że ten wskaźnik powierzchni zieleni na mieszkańca powinien być wyliczany wyłącznie w odniesieniu do powierzchni dużych parków będących własnością Miasta, a znajdujących się w odległości do 500 m od miejsca zamieszkania. Wliczanie do 10 m² zieleni na mieszkańca także zieleni międzyblokowej, skwerów, zieleńców czy parków kieszonkowych, nie może mieć miejsca, gdyż ten rodzaj zieleni nie zapewnia możliwości wypoczynku w mieście, a stanowi jedynie zielen uzupełniającą, oczywiście potrzebną, ale niezaspokajającą podstawowych potrzeb mieszkańców. Łatwo wyliczyć, że czterohektarowy park (200mx200m) stanowi przy tym założeniu obszar zieleni dla 4000 mieszkańców ($4 \times 10\,000\text{m}^2 / 10\text{m}^2/\text{osobę} = 4000$ osób).

Wydział Planowania Przestrzennego opracował dokument zawierający wyliczenie rzeczywistej i potencjalnej liczby mieszkańców dla całego Krakowa, na podstawie liczby mieszkańców w istniejącej zabudowie, a także wyliczenia liczby mieszkańców w zabudowie dopuszczalnej przez aktualne Studium i plany miejscowe, w których określono wysokość i gęstość zabudowy. Tak więc Miasto posiada bardzo dobre narzędzia do wyliczenia wielkości i liczby potrzebnych parków. Z danych tych można też łatwo wyliczyć, gdzie nie powinno się już dogęszczać zabudowy, gdyż spowodowałoby to przekroczenie powierzchni wyliczonej dla parków, a w miejscach, gdzie tych parków nie ma, pozwala to na wyliczenie, gdzie i jak duże parki muszą powstać, by zapewnić mieszkańcom podstawowy komfort życia.

Te wyliczenia i wskazania przestrzenne powinny stanowić punkt wyjścia do dalszych działań planistycznych (w tym intensyfikacja wykupów pod zielen publiczną). Bez nich miasto staje się jedynie poligonem gier inwestycyjnych, gdzie mieszkańcy są potrzebni za ledwie po to, by finansować inwestycje deweloperskie, a zapewnienie im godnych warunków życia jest zupełnie pomijane. Bez tych ustaleń władze Miasta nie tworzą polityki przestrzennej na potrzeby mieszkańców, a są tylko orędownikami inwestycji finansowych firm i osób, dla których jedynym celem jest własny zysk.

Obecnie procedowane Studium powinno poprawić ewidentne uchybienie jego aktualnego odpowiednika, w którym znalazły się spore obszary przewidziane w 100% pod zabudowę mieszkalną, czyli bez miejsca przewidzianego choćby na park kieszonkowy.

6. Aby w sposób jak najbardziej profesjonalny i uwzględniający potrzeby mieszkańców tworzyć nowe Studium, należy powołać zespoły zadaniowe Studium do spraw transportu, komunikacji miejskiej, mieszkalnictwa i środowiska.

Zespoły takie powinny być złożone z przedstawicieli Wydziału Planowania Przestrzennego, innych urzędników miejskich, radnych, niezależnych fachowców z danej dziedziny (niewykonujących zleceń dla administracji miejskiej) oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych. Rola takich zespołów powinna być opiniotwórcza. Powinny one działać interakcyjnie wraz z zespołem planistycznym, a nie jedynie poprzez recenzowanie sformułowanych już ustaleń planistycznych Wydziału Planowania Przestrzennego UMK. Zespoły te powinny wypracować propozycje rozwiązań o charakterze strategicznym oraz wyznaczyć zadania, propozycje realizacji planistycznych. Dopiero w ten sposób wypracowane rozwiązania planistyczne powinny być opiniowane w procesie szerokich konsultacji z mieszkańcami.

7. Do udziału w organizowaniu konsultacji z mieszkańcami powinny być zobligowane rady dzielnic, które powinny wziąć na siebie organizację konsultacji na poziomie lokalnym. Po zakończeniu konsultacji w dzielnicach i opracowaniu z nich wniosków powinny się odbyć konsultacje ogólnomiejskie, uwzględniające także spojrzenie całościowe na problemy zagospodarowania przestrzennego Krakowa.

Wszystkie konsultacje z mieszkańcami powinny być organizowane i prowadzone przez instytucje miejskie, by nie obciążać personelu fachowego Wydziału Planowania Przestrzennego. Jednak firmy, osoby, instytucje prowadzące debaty, konsultacje powinny do nich skierować nie tylko osoby o przygotowaniu do kontaktu tu z mieszkańcami ale także o dobrym przygotowaniu merytorycznym. Niestety osoby prowadzące dotychczasowe konsultacje dla Studium, pomimo dobrego przygotowania do kontaktu z mieszkańcami, nie miały w ogóle przygotowania merytorycznego do ich prowadzenia i pytania zadawane ekspertom oraz formułowane tematy, zagadnienia były dalekie od tego, jak to powinno wyglądać, co istotnie obniża poziom merytoryczny konsultacji, a pewnie także opracowanie merytoryczne sprawozdania z przeprowadzonych konsultacji. W tym przypadku wystarczyło poprosić od prowadzenia wywiadów z ekspertami urbanistę. Ekspertami w takich debatach powinni być fachowcy w danej dziedzinie, a nie kierownicy administracyjni. Ich udział także może mieć miejsca, jako głos konfrontujący wypowiedzi eksperckie z realiami realizacji w Urzędzie Miasta. W Krakowie mamy Oddział Towarzystwa Urbanistów Polskich oraz kilka uczelni z szeroką gamą specjalistów, więc jest możliwe takie wsparcie.

KDO ds. Środowiska wnosi o uwzględnienie w procedurze przygotowania Studium i w jego merytorycznej części - powyższych uwag, które przyczynią się do tego, że nowe Studium będzie faktycznie istotnym ulepszeniem jego dotychczasowej wersji, z korzyścią dla dobrostanu ogółu mieszkańców i środowiska naturalnego.

KDO ds. Środowiska oczekuje, że wszystko, co stanowi o tożsamości i randze miasta, uformowanej przez dziedzictwo kulturalne i naturalne Krakowa, zostanie uszanowane w myśl zasady prawdziwie zrównoważonego rozwoju.

*dr inż. Tomasz Fiszer
Przewodniczący KDO ds. Środowiska*